

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 78

Czwartek, 2 kwietnia 1942 r.

Rok II

Zwycięski pojedynek lotników włoskich z bolszewickimi

Ożywiona działalność lotnictwa niemieckiego w Afryce Półn. Egipska kolej pustynna ponownie zbombardowana

Z KWATERY GŁÓWNEJ FÜHRERA, 1. 4. — Naczelną Komendę Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje:

W rejonie Dońca rozproszono ponownie silne ataki nieprzyjacielskie. Tak samo w środkowym i północnym odcinku frontu odparto w zwycięskich walkach natarcie przeciwnika. Na północny wschód od miasta Orel oddziały niemieckiej zmotoryzowanej dywizji piechoty wyparły bolszewików z pozycji, wzięły setki jeńców do niewoli i zdobyły 7 armat i 65 granatów wzgl. karabinów maszynowych.

Włoscy lotnicy myśliwcy zaatakowali na południowym odcinku frontu wschodniego przeważającą sowiecką eskadrę myśliwską i stracili spośród 12 samolotów nieprzyjacielskich niezawodnie cztery a prawdopodobnie 6 maszyn.

W toku kilkutygodniowych najcięższych walk obronnych górno-bawarska 97 lekka dywizja piechoty i brandenburska 257 dywizja piechoty odparły liczne ataki przeważających sił sowieckich, poparte czołgami, zadając przeciwnikowi wysokie straty w ludziach i materiale.

W Afryce Północnej odparto wypad brytyjskich oddziałów wywiadowczych. Skuteczne naloty skierowano przeciwko lotniskom w Marmarice i na wybrzeżu egipskim. Zbombardowano z dobrym wynikiem kolej pustynną.

Na Malcie bombardowano dniem i nocą stocznię państwowe, stoiska łodzi podwodnych w La Valetta oraz lotniska brytyjskie. W walkach powietrznych myśliwcy niemieccy odstrzelili dwa samoloty nieprzyjacielskie.

W pobliżu południowego wybrzeża Anglii niemieckie samoloty bojowe uszkodziły bombami większy statek handlowy.

Wczoraj i nocy ubiegłej kilka brytyjskich samolotów przeprowadziło naloty nekające nad zachodnim terenem Rzeszy. Nieliczne bomby spowodowały niewiele szkody.

BERLIN, 1. 4. — Niemiecka artyleria marynarki straciła w dniu 30 marca br. nad wybrzeżem Kanału 4 brytyjskie samoloty myśliwskie, które spadły płonąc do morza.

Konrtorpedowiec poszedł na dno

BERLIN, 1. 4. — Admiralicja brytyjska była zmuszona obecnie przyznać się do zatopienia krążownika brytyjskiego „Naiad“, który został oddany do służby dopiero w 1940 r.

Krążownik „Naiad“ posiadał 5450 ton wyporności i uzbrojony był w 10 dział 13,2 cm i 8 dział przeciwlotniczych 4 cm. Ponadto wyposażony był w 6 wyrzutni torped i jeden samolot pokładowy. Należał on do t. zw. klasy „Dido“, z której już poprzednio zatopione zostały krążowniki „Phoebe“ i „Bonaventure“. Szybkość krążownika „Naiad“ wynosiła 32,2 węzły.

BERLIN, 1. 4. — Amerykański statek handlowy mniejszego tonażu oraz brytyjski statek handlowy pojemności około 8000 bít., zostały w dniu 30 marca, jak obecnie było zmuszone zakomunikować amerykańskie ministerstwo marynarki, storpedowane i zatopione kolo wy-

brzeża atlantyckiego Stanów Zjednoczonych.

Zniszczono 10 pociągów

BERLIN, 1. 4. — DNB dowiaduje się z miarodajnych kół wojskowych, iż w dniu 30 marca br. niemieckie samoloty bojowe i nurkowe osiągnęły wielkie sukcesy w czasie zwalczania bolszewickich linii dowozowych na środkowym odcinku frontu wschodniego. Zupełnie zniszczono 10 pociągów towarowych, naladowanych materiałem wojennym, a dalsze pociągi zostały poważnie uszkodzone,

przy czym niektóre spłonęły. Celnymi pociskami trafiono szereg dworców pewnej głównej linii kolejowej.

Włoski komunikat wojenny

RZYM, 1. 4. — Włoski komunikat wojenny z wtorku podaje:

W Cyrenaice burze piaseczyste spowodowały silne ograniczenie działalności bojowej. Jedna z włoskich eskadr powietrznych trzeciej grupy myśliwskiej pod dowództwem kapitańca Giuseppe Tovazzi dokonała śmiałej akcji nocnej w przebiegu

której zbombardowano port w Tobruku. W lotach zniżonych przeprowadzono szczególnie skuteczne ataki na kolumny posiłkowe wzdłuż wybrzeża oraz na obozy alianckie. Zniszczono 10 samochodów ciężarowych a przeszło 100 uszkodzono. W różnych miejscach powstały pożary, zaś w obozach alianci ponieśli ciężkie straty materialne.

Angielskie samoloty myśliwskie, które wzbily się celem obrony, zostały zmuszone do odwrotu. Wszystkie włoskie samoloty powróciły do swych baz.



W Wielki Czwartek,
w Wielki Piątek
Cierpiał Jezus wielki smętek,
Za nas smętek, za nas rany,
Za nas ci to, chrześcijany.

Trzej żydowie jak katowie
Urągali Boskiej głowie
I Jezusa umęczyli,
Na krzyżu ciało przybili.

Przybili trzema gwoździemi,
Krew ciekła trzema strugami,
Anieli się dowiedzieli,
Po krew świętą przybieżeli,
Po bierali, pozgarniali
I do raju odesłali.

Zaciemnienie Sofii

SOFIA, 1. 4. — Służba obrony przeciwlotniczej granizonu sofijskiego w opublikowanym w niedzielę apelu do mieszkańców zawiadamia, że wydane w stolicy Bułgarii zarządzenia w sprawie zaciemnienia i inne instrukcje obrony przeciwlotniczej należy traktować jako zarządzenia ostrzegawcze. Mieszkańcy zostali wezwani do ścisłego przestrzegania we własnym interesie przepisów o zaciemnieniu.

Pierwszy alarm lotniczy na Cejlonie

SZTOKHOLM, 1. 4. — Jak informuje londyńska służba prasowa, w poniedziałek przeżyli mieszkańcy Cejlonu pierwszy alarm lotniczy. W godzinach popołudniowych zabrzmiały w Colombo syreny alarmowe, wkrótce jednak nastąpiło odwołanie alarmu.

Sprawa pierwszeństwa dostaw amerykańskich

BUENOS AIRES, 1. 4. — W związku z decyzją Roosevelta udzielenia pierwszeństwa dostaw materiałów wojennych Związkowi Sowieckim, dziennik argentyński „Nacion“ pisze, że poważne czynniki w departamencie wojny w Waszyngtonie reprezentują opinię, iż pierwszeństwo w dostawie broni powinna mieć armia Stanów Zjednoczonych dla celów wyszkolenia. Ponadto w ostatnim czasie uprzywilejowano pod względem dostaw wojennych Australię kosztem Bliskiego Wschodu.

Sytuacja żywnościowa Anglii

LIZBONA, 1. 4. — Parlamentarny sekretarz w ministerstwie wyżywienia przedstawił w Izbie Gmin sytuację żywnościową na terenie Anglii, przy czym oświadczył m. in. dosłownie co następuje: „W porównaniu z najlepszym okresem lata 1940 r., w ciągu pierwszego kwartału 1941 r. zdołano sprowadzić do Anglii zaledwie połowę odnośnej ilości środków żywności. W tym roku musimy się liczyć z ciężkimi czasami. Będziemy zmuszeni wyrzec się pewnych artykułów, które na razie jeszcze otrzymujemy, możliwe także, że okaże się konieczność obniżenia racyj w pewnym określonym stosunku“. W zakończeniu mówca oświadczył, że w przyszłości poświęci się baczniejszą uwagę potajemnemu handlowi, ponieważ do tego czasu wpłynęło już 40.000 skarg.“

Autobus runął w przepaść

VICHY, 1. 4. — W poniedziałek po południu wydarzył się na drodze z Settat do Mazagan koło Casablancii wypadek samochodowy, który pochłoniął za sobą śmierć 16 osób. Minowicie autobus wiozący ogółem 25 osób, w tym przeważnie tubylców runął na zakręcie w przepaść, czym wóz został w zupełności zniszczony. Prócz 16 zabitych, europejskich, pozostali żywi, ale ciężko ranni.

Ska

Czungking pozostawiony własnemu losowi Operetkowy alarm w San Francisco

Japonia zniszczy zdrajców narodów Dalekiego Wschodu Neonowe reklamy: „Czuj się bezpiecznie”

SZTOKHOLM, 1. 4. — O rozmianach walk w Chinach świadczy dobitnie komunikat bilansowy na temat akcji armii japońskiej w północnych Chinach w ciągu ub. roku. Oddziały japońskie rozproszone na całym terenie północnych Chin stoczyły w ciągu ub. roku z wojskami chińskimi ogółem około 20.000 potyczek, co wynosi przeciętnie 5—6 dziennie. W przebiegu tych operacji połowa sił przeciwnej strony została zabita lub wzięta do niewoli. Liczba jeńców wynosi 80.000. Dokonano 14-tu akcji, zakrojonych na większą skalę, dzięki czemu rozproszone oddziały Czungkingu na północ od Rzeki Żółtej i zniszczono ważne ośrodki oporu komunistycznego w prowincjach Szansi, Hopei i Czahar. Równocześnie przemysł wojenny na terenie okupowanych północnych Chin pozostawia wielkie postępy, zwłaszcza w dziedzinie produkcji węgla, żelaza i weli.

Powyższy komunikat stanowi dowód, że wojska japońskie dzierżą w swych rękach inicjatywę na terenie Chin i pomimo rozszerzenia terenu działań wojennych rozwijają ją z niezmierną siłą. Wobec olbrzymiej rozległości chińskiego terenu wojennego, mniejszą rolę odgrywa posunięcia wojskowe, natomiast najważniejszym zadaniem jest izolowanie Czungkingu od baz południowych. Szybkie zdobycie Burmy przez Japończyków zniweczyło wszelkie nadzieje Czungkingu, związane z tym terenem operacyjnym. Równoległe ze zmniejszeniem siły bojowej Czungkingu spada także jego wartość dla Anglików i Amerykanów. Odpowiednia reakcja nie dała też na siebie długo czekać. Według doniesienia radia w Melbourne, premier australijski Curtin zwrócił się z prośbą do prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta o przeniesienie do Australii północno-amerykańskiego generała-porucznika, działającego w Czungkingu. Pomimo przedstawień Czungkingu dokonano istotnego tego przeniesienia za zgodą Churchilla. Zarządzenie to uważane jest w Czungkingu za dowód gotowości pozostawienia Czungkingu jego własnemu losowi, ponieważ w chwili obecnej posiada on niewielką wartość. Tego rodzaju zmianę sytuacji przyjęto w Czungkingu z oburzeniem.

TOKIO, 1. 4. — Z okazji drugiej rocznicy wyznaczenia Nankingu jako stolicy Chin narodowych, premier Tojo wygłosił przemówienie radiowe, w którym oświadczył, iż Azja wschodnia przeżywa obecnie chwile przełomowe. „Jedynie rząd Czungkingu — jak w dalszym ciągu podkreślił Tojo — obecnie jeszcze stoi na usługach anglo-amerykańskich aliantów, nie bacząc, iż przez to miliony Chińczyków narażonych jest na nędzę i głód. Ci politycy w rzeczywistości są zdrajcami narodów Dalekiego Wschodu. Mogą oni jednakowoż być pewni, iż rząd japoński jest zdecydowany i ma ku temu

środki, by zniszczyć każdego, kto przeciwstawi się realizacji nowego porządku w Azji Wschodniej”.

Jak w dalszym ciągu podaje Domei z Nankingu, premier Wangczingwei oświadczył z okazji drugiej rocznicy przeniesienia siedziby stolicy chińskiej do Nankingu, iż zwycięstwa japońskie w czasie obecnej wojny przyczyniają się do „realizacji budowy wielkiej Azji”.

BERLIN, 1. 4. — Walki o Burnę

osiągnęły punkt kulminacyjny. Po pokonaniu oddziałów chińskich rządu Czungkingu koło Toungoo, obecnie przyszła również kolej na Anglików, którzy ponieśli klęskę pod Promie. Japończykom udało się przeprowadzić atak okrążający przeciwko broniącym się rozpaczliwie wojskom brytyjskim, które zostały zmuszone do odwrotu w kierunku Promie. W ręce wojsk japońskich wpadło wielu jeńców.

SZTOKHOLM, 1. 4. — „Svenska Dagbladet” zamieszcza artykuł pewnej szwedzkiej dziennikarki w San Francisco na temat jej wrażeń w pierwszych dniach wojny pomiędzy Japonią i Stanami Zjednoczonymi.

W dniu 8 grudnia — pisze dziennikarka — San Francisco przeżyło swój „czarny poniedziałek”, kiedy to o godz. 19-ej ze wszystkich stacji straży ogniowej rozległy się syreny pożarne, a równocześnie w radio podano następujący rozkaz: „Ga-

ście wszystkie światła, samoloty nieprzyjacielskie w drodze nad miasto!” Niewielu znalazło się mieszkańców takich, którzy by rzeczywiście zrozumieli o co chodzi. O jakimś zaciemnieniu nie mogło być mowy. Światła neonów były dalej w drapieżny chmur, a szczególnie komiczne wrażenie sprawiała wielka reklama świetlna na dachu pewnego towarzystwa ubezpieczeń, gdzie słowa „Czuj się bezpiecznie!” świeciły na wielki dystans na przemian ze słowami „Ubezpiecz się w towarzystwie Union”. Nawet burmistrz miasta, będący równocześnie kierownikiem ochrony przeciwlotniczej, a dodatkowo także handlarzem kwiatów, pozostawił oświetlenie swego sklepu kwiatowego w centrum miasta, mieniając się najpiękniejszymi zielonymi barwami. W wielu dzielnicach miasta nie wyłączono oświetlenia ulic.

San Francisco, stwierdza w końcu korespondentka, liczące 700.000 mieszkańców, nie posiadało ani jednego schronu przeciwlotniczego i ani jednej syreny alarmowej.

Wielkie trudności z rozbudową floty U. S. A.

SZTOKHOLM, 1. 4. — W ostatnim czasie przyczyna wzrasta, podniesiona w USA około rozbudowy ich floty. Oszałamiające cyfry, podawane jako górna granica programu — zaczynają rozwiewać się we mgłę trudności. O programie budowy dwu jednostek dziennie — nikt już nie mówi. Opinia publiczna nie dowie się zapewne, jak w praktyce ma się rzecz z terminami, które prezydent wyznaczył dla wykończenia określonych ilości sprzętu. Stocznice amerykańskie stoją wobec trudnego zadania. Swą zdolność wytwórczą oceniały one na 1,5 miliona ton rocznie. W międzyczasie dokonano rozszerzenia zakładów fabrycznych. Od czasu do czasu spotkać się jednak można ze zdaniem, że nie tyle trudności w zdobyciu surowców i materiałów, ile brak wyszkolonego personelu paraliżuje wypełnienie planu. Do budowy bowiem okrętów i statków potrzebne są siły fachowe i jeżeli odtąd budować się ma 6 razy więcej, niż dotychczas, musi nastąpić odpowiednie uwielokrotnienie fachowców. Zorganizowane kursy szkoleniowe świadczą właśnie o braku fachowych robotników.

Podobnie, jak sprawa robotników stoczni przedstawia się kwestia marynarzy. Według danych amerykańskich marynarka dysponowała dotąd liczbą 50.000 ludzi przy stanie floty handlowej około 8 milionów ton. O taką ilość chce Roosevelt w roku bieżącym rozbudować swą marynarkę. Tym samym ilość marynarzy musi być podwyższona. Rząd wydał już odpowiednie apele, zachęcające do wstępywania w szeregi marynarzy. Zgłaszający się skierowani będą w pierw do szkół marynarskich. Chętnych jest jednak tak mało, że rezultat zawiódł oczekiwania czynników rządowych. Aby wybrnąć z sytuacji, skorzystano z umowy anglo-amerykańskiej i werbuje się marynarzy angielskich do floty USA. Lecz i tu werbunek nie dał oczekiwanych

owoców, bo angielska flota również nie dysponuje nadmiarem ludzi.

Próba zjednania sobie marynarzy państw neutralnych nikt tylko dała wyniki, mimo że dla kandydatów uruchomiono luksusowe hotele i wypłacano okazałe zaliczki. Kilku szwedzkich marynarzy skorzystało z oferty, czy jednak długo pozostaną w służbie amerykańskiej, nie wiadomo.

Do dyspozycji rządu pozostają jedyne, realne rezerwy, które w tej chwili przechodzą wyszkolenie. Do końca 1943 r. możnaby wyćwiczyć około 9.500 ludzi, w tym 2.000 oficerów. Jest to zaledwie czwarta część potrzebnego kontyngentu, aby móc do końca r. 1942 obsadzić przewidzianą przez Roosevelta ilość nowych jednostek morskich.

Yankesi chowają się pod spódnicę w ucieczce przed służbą wojskową

GENEWA, 1. 4. — Wojna stała się najlepszym pośrednikiem małżeństw — stwierdzają informacje nadeszłe ze Stanów Zjednoczonych. Świadczy o tym fakt, że w grudniu 1941 r. liczba małżeństw zawartych na terenie Stanów Zjednoczonych wykazuje wzrost o 100 proc. Jeszcze w lecie 1940 r. kiedy w kongresie toczyła się dyskusja nad powszechnym obowiązkiem służby wojskowej, rozpełtał się nagle szal małżeństw w Stanach Zjednoczonych.

Powodu tej „epidemii małżeństw” należy szukać w tym, że mężczyźni

żonaci zostali zwolnieni od obowiązkowej służby wojskowej. Obecnie od chwili wybuchu wojny zaznaczyła się w Stanach Zjednoczonych nowa fala małżeństw. Ustawa stwierdza mianowicie, że w skład armii ekspedycyjnych, wysyłanych za morza jako anglo-amerykański żer armatni, mogą wchodzić jedynie mężczyźni nie żonaci. Wobec tego widocznym jest, że szal małżeństw w Stanach Zjednoczonych tłumaczy się jedynie masową chęcią wykręcenia się od udziału w wojnie prowadzonej dla celów kapitalistycznych.

Większość Kongresu przeciw propozycjom Anglii Przedstawiciel Roosevelta w Delhi

SZTOKHOLM, 1. 4. — Większość członków hinduskiego kongresu partyjnego jest za odrzuceniem propozycji Stafforda Crippsa. Jak donosi prasa, ani jeden członek wydziału nie jest w praktyce za przyjęciem propozycji w przedłożonej formie. Dlatego przypuszcza się, że jeśli rząd brytyjski nie zechce zgodzić się na pewną poprawkę tych propozycji w drodze rokowań, wówczas misja Crippsa zakończy się bardzo szybko. Podkreśla się, że na wypadek odrzucenia angielskich propozycji przez hinduski kongres partyj-

ny, stanowisko, na jakim stanęłyby pozostałe partie hinduskie, nie będzie miało znaczenia.

SZTOKHOLM, 1. 4. — Jak donosi prasa londyńska, pułkownik Lewis Johnson został mianowany przedstawicielem Roosevelta na Indie. W meldunku tym potwierdza Londyn informacje, jakie nadeszły przed kilkoma dniami z Waszyngtonu. Według nich Roosevelt po złapaniu w sidła opuszczonej przez Anglię Australii, próbuje się także wtrącić w sprawy hinduskie.

Przed wiosennymi robotami w polu

Znojny jest trud pracy rolnika. Stoczona jednak kampania produkcji wojennej wykazała, że równoległe do wzrostu trudności uwielokrotnił się owocny jego wysiłek. Po słotnej jesieni ubiegłej i po zimie długiej przystąpił rolnik do obróbki pozostałych morgów ziemi, aby zapewnić dostateczną żywność dla frontu i ludności cywilnej. Na brak rąk do pracy nie będzie się mógł uskarżać. Po odezwie bowiem marszałka Rzeszy skierowane będą do wiosennych robót polnych, prócz jeńców i cywilnych robotników z okupowanych terenów wschodnich, także obznajomione z gospodarstwem wiejskim kobiety ze wsi i miasteczek. Wzajemna pomoc i sąsiedzka

wyręka oraz celowe wyzyskanie zaprzędu i mechanicznego sprzętu dopełnią reszty. Traktory będą użyte tylko tam, gdzie użyć się nie da zwiększającej siły pociągowej.

Hasłem dnia jest zwiększenie powierzchni uprawnej dla roślin oleistych, warzywa i kartofli przy równoczesnym podniesieniu plonu wszystkich innych kultur. Zapewne, zadanie nielatwe, lecz tym wdzięczniejsze, że daje rolnikowi sposobność do wykazania stopnia dzielności i gotowości. Kto zatem, z uwagi na klimat i glebę, nie może uprawić roślin oleistych, ten zwiększy uprawę warzywa a w każdym razie kartofli, zwłaszcza wczesnych. W ten lub inny sposób dorzuci każde gospodar-

stwo swą cząstkę dla wielkiego zmagania.

Dostawa dostatecznych ilości sadzonek kartofli jest zapewniona, oczywiście w ramach nie wygórowanych. Również dostawa ziarna siewnego zbóż jarych nie nastęrczy nadzwyczajnych trudności. Wystarczające ilości bajcy umożliwią wysiew ziarna czystego i selekcyjnego. Wytyczne dla celowego i racjonalnego użycia nawozów sztucznych już wydano. W razie zwłóki w dostawie nawozów, musi plan rozdziału ulec odpowiednim zmianom, zresztą nawozy sztuczne i później zastorowane, przyczyniają się do zwiększenia plonu. Z uwagi na konieczność zwiększenia zbiorów kartofli, warzywa i roślin oleistych, należy wysiew jęczmienia browarnego i roślin pastewnych odpowiednio umniejszyć.

Osiarność społeczna Warszawy

WARSZAWA, 1. 4. — Wpływ z ofiar składanych na ogólne cele PKO wyniosły w lutym 326.808 zł. W porównaniu ze styczniem stanowi to wzrost o 61.782 złote, na co złożyły się większe ofiary jednorazowe w ogólnej sumie 15.000 złotych, wyrównanie zaległości za ubiegłe miesiące i inne ofiary. Liczba ofiarodawców w tym miesiącu wzrosła o 1118 osób.

Biskupi Słowacji przeciw żydom

BRATYSŁAWA, 1. 4. — Słowacka rada państwa omawiała na 7-godzinnej sesji problem żydowski w Słowacji. Przy tej sposobności zwracano uwagę na masowe przechodzenie żydów na wyznanie chrześcijańskie w zamiarze uchylenia się od działania ustawy anty-żydowskiej. Tak biskupi ewangelicy jak i katolicy, którzy brali udział w naradzie, plectnowali tę nową żydowską próbę maskowania się i żądali wysiedlenia żydów bez względu na to, czy są wyznawcami lub nie.

Nieczyste interesy rana radcy

GENEWA, 1. 4. — Genek Renard, były radca, został oskarżony w sprawie rany radcy. On przejął swoje interesy w celu

Złodziej zakpił sobie z min. Edena Echa sensacyjnej kradzieży sprzed 7 lat

GENEWA, 1. 4. — Dzienniki angielskie w Londynie donoszą o niezwykłej przygodzie Edena. Oto w r. 1935 w jakiś czas po nominacji Edena ministrem spraw zagranicznych w domu jego teścia popełniona została kradzież, zakrojona na większą skalę. Złodzieje zrabowali cenne kosztowności oraz kilka dzieł sztuki, m. in. również dwa kosztowne obrazy. W ostatnich dniach przysłano do gabinetu Foreign Office paczkę, zaadre-

sowaną do ministra, bez podania nadawcy. Kiedy Eden przy zachowaniu pewnej ostrożności, polecił paczkę otworzyć, okazało się iż zawierała ona obraz noszący tytuł: „Eden Dunkierka”. Kradziony obraz w czasie zrabowania jego teścia. Kława czy w rzeczywistości — w 7 lat później przysłał go z powodu

Wyniki loterii liczbowej z 1 bm.

przedstawiają się następująco:

Pierwsze wywołanie	58
Drugie	88
Trzecie	60
Czwarte	76
Piąte	29

P. K. O. na terenie Krakowa

KRAKÓW, 1. 4. — Polski Komitet Opiekuńczy w Krakowie, rozwija się coraz pomysłniej. Komitet wykonuje swe zadania dobrowolnej opieki społecznej za pośrednictwem 9 dzielnic pracy, czynnych w obrębie miasta Krakowa. Poza tymi działaniami pracy prowadzi Komitet dział Wydańnictwa Popularnych Broszurek.

Po włączeniu do miasta Krakowa gmin podmiejskich, Komitet zorganizował w tych gminach, względnie przejął istniejące już delegatury PKO Krakowa-powiat. Obecnie Komitet prowadzi na przedmieściach 13 delegatur przy czym projektowane jest utworzenie 14-ej delegatury dla miejscowości Kostrze, Bodzów i Pychowice.

W celu zwalczania włóczęgostwa i żebractwa nieletnich. Komitet uruchomił w ostatnich czasach placówkę dla dzieci ulicy. W celu pomnożenia dochodów, a tym samym wzmocnienia akcji opiekuńczej, Komitet urządził 4 koncerty na cele charytatywne i zamierza w najbliższym czasie wystąpić w ciągu miesiąca kwietnia s nową imprezą dochodową.

Dotychczasowy bilans prac PKO m. Krakowa przedstawia się imponująco, toteż słusnie należą się słowa pełne uznania dla tych wszystkich, którzy biorą bezpośredni, czy też pośredni udział w pracach teże wszzech miar pożytecznej placówki charytatywnej.

Schronisko dla dzieci przesiedlonych i uchodźców

WARSZAWA, 1. 4. — Ostatnio w schroniskach II i III w Warszawie odbyła się podniosła uroczystość poświęcenia sali dla młodzieży kształcącej się w szkołach, a pochodzącej prawie wyłącznie spośród przesiedlonych i uchodźców. Salę przy schronisku III poświęcił ks. prałat Trzeciak. W chwili obecnej obejmują one 18 chłopców, zaś w najbliższym czasie przybędzie 6 nowych, gdyż pomieszczenie obliczone jest na 24 chłopców. Przeznaczono dla nich dwie sale sypialne, jadalnię-swieclicę oraz salę do nauki, w której chłopcy w odpowiednich warunkach mogą odbierać lekcje. Obok sal sypialnych mieści się osobny pokój dla wychowawcy.

Tak, jak w schronisku II, również i tutaj miejscowe kolo opieki zajmuje się racjonalną aprowizacją internatu. Do zadań koła poza dożywianiem należą także zaopatrywanie chłopców w pomoce naukowe i odzież. Należy podkreślić, iż oba kolo opieki otaczają chłopców troskliwą opieką, aby choć w części zastąpić im nieobecnych rodziców.

